

## Wprowadzenie

Interferencja w rozumieniu Ockhamowskiego *terminus conceptus* staje się pojęciem obciążonym grzechem wieloznaczności. Ileż światów spaja ten („inter”) konektor? Ileż dyscyplin naukowych, dziedzin wiedzy, inżynierskich projektów i zwykłych pospolitych czynności nie może się obejść bez cudu interferencji? Także współczesna humanistyka chętnie korzysta z rezerwuaru tropów i pomysłów, pozornie „od zawsze” i „na stałe” przynależnych do empiryczno-technicznego słownika ekspertów. Nikogo nie dziwi dziś praktyka badania interferencji leksykalno-semantycznej, podejmowana w próbach przekładu jednego języka naturalnego na inny, czy tropienie zjawisk „interferencji sztuk” w procesie analizy i rozumienia najnowszej poezji polskiej lub obcej.

Łacińska etymologia (*inter* ‘między’ + *ferre* ‘nieść’) podpowiada tylko, że to dar, który obserwuje się w ciągłym przemieszczaniu, trwaniu w wiecznej wymianie „mózgowych fal”, w cyrkulacji znaczeń, w przesuwaniu skumulowanych warstw intuicji i przeczuc, redystrybucji sygnatur: pamięci, słów i snów... A wtedy wieloznaczność takich ruchów nie jest już grzechem, lecz błogosławieństwem (wraca pod inną postacią symbolika nieustępliwej, nieprzerwanej hojności – hebr. *beraka* „to OFIAROWYWAĆ komuś coś cennego”) trwania w bezustannej potrzebie dyslokacji. Właśnie ów ruch zarówno uwalnia prawdziwie od wszelkiej doktryny, jak i pozwala rozgościć się znaczeniom w ponadnarodowym spotkaniu. Wspólnota literatury śródziemnomorskiej obywa się bez zbytecznej paszportyzacji, porusza się sprawnie nawet między (wciąż wytyczanymi) granicami. Polsko-włoski i włosko-polski ruch myśli słynie od wieków bądź to z oficjalnych wymian poglądów oraz ludzi, tranzytu idei, bądź z kontrabandy literackich nowości, praktyki leżącej

częstokroć u podstaw przemysłowych pasji budowania sceny niezależnej i wzmacniania potencjału wywrotowych subkultur.

Interesujące nas terytorium rozpostarte „pomiędzy” (łac. *intermarium*) – od Bałtyku po Adriatyk – charakteryzuje wzmożony ruch literackich idei, transgraniczny przepływ poezji i prozy oraz obrosłe tradycją peregrynacje uczonych i studentów. Również ten numer czasopisma „Fabrica Litterarum Polono-Italica”, który polecamy Państwu do lektury, jest takim właśnie „projektem interferencyjnym”: znoszącym granice, tworzącym wspólnotę ponadnarodową, ustanawiającym własną republikę marzeń.

Redaktorzy tematyczni tomu  
*Mariusz Jochemczyk i Miłosz Piotrowiak*